

Dokąd na wycieczkę? Zaolzie. Mosty - Wielki Szaniec - Stary Szaniec - Świerczynowiec - Mosty

Data publikacji: 17.08.2024 13:55

Dzisiejsza propozycja wycieczki to 15-kilometrowa wędrówka górkimi szlakami po czeskiej i słowackiej części Beskidu Śląskiego. Przemierzając jej trasę zwiedzimy pozostałości dwóch szańców budowanych od XVI wieku w rejonie Przełęczy Jabłonkowskiej i nacieszymy oczy pięknymi widokami.

Wycieczkę zaczynamy i kończymy w Mostach koło Jabłonkowa, choć nie w tym samym ich miejscu. Najwygodniej jest dojechać pociągiem z Czeskiego Cieszyna do Mostów koło Jabłonkowa (odjeżdża 18 min po każdej pełnej godzinie), po czym przesiąść się do autobusu linii 781, którym dojedziemy do Mostów Szańce.

Wysiadamy na przystanku Mosty koło Jabłonkowa, Szańce, kapliczka (Mosty u Jablunkova, Šance, kaplička). Stamtąd ruszamy kierując się znakami zielonego szlaku turystycznego. Przeprowadzi nas on przez środek fortyfikacji Wielki Szaniec, którą warto przy tej okazji zwiedzić. O Wielkim Szańcu i systemie umocnień zwanym szańcami jabłonkowskimi poczytać możemy [tutaj](#). Polskojęzyczny mini przewodniczek po Wielkim Szańcu pobrać można [tutaj](#).

Kiedy przejdziemy przez teren fortyfikacji przy znajdującym się tam budynku Centrum Zwiedzania o miejscu tym, jeśli samo centrum jest akurat nieczynne, poczytamy także na ustawionych naprzeciw budynku tablicach krajoznawczych przybliżających historię Wielkiego Szańca i systemu umocnień zwanych szańcami jabłonkowskimi. Tekst jest również w polskiej wersji językowej.

Z Wielkiego Szańca kierujemy się nadal znakami zielonego szlaku turystycznego. Po 2,6 km i przekroczeniu granicy czesko-słowackiej doprowadzi on nas do Starego Szańca – najstarszej części systemu umocnień szańców jabłonkowskich wybudowanych w połowie XVI wieku dla obrony drogi z Węgier na Śląsk wiodącej przez Przełęcz Jabłonkowską.

Zwiedzimy Stary Szaniec ruszamy dalej kierując się znakami zielonego szlaku turystycznego. Ten sprowadzi nas do Świerczynowca po słowackiej stronie.

Ze Świerczynowca ruszamy w górę kierując się również znakami zielonego szlaku turystycznego. Ten z kolei, ponownie przecinając granicę słowacko-czeską doprowadzi nas do chaty Studzieniczne. Jeśli chcemy skorzystać z oferty gastronomicznej chaty, to musimy mieć ze sobą korony, gdyż nie da się w tamtejszym bufecie płacić kartą, a jedynie czeską gotówką.

Ze Studzienicznego udajemy się za znakami czerwonego szlaku turystycznego do Mostów koło Jabłonkowa. Pociągi z Mostów do Czeskiego Cieszyna odjeżdżają 6 min po każdej pełnej godzinie.

Za nami [15 km górskiej wędrówki](#)